

IWONA KAMILA GUZOWSKA  
bokserka i kick-boxerka

Pewnego zimowego dnia w szpitalu w Gdańsku urodziła się niesamowita dziewczynka, o imieniu Iwonka. Przez pierwsze cztery miesiące swojego życia była smutna i samotna, ponieważ nikt jej nie kochał. Na szczęście pewnego dnia znaleźli się dobrzy ludzie, którzy oddali jej swoje serca.

Silna i odważna, jako dziecko nigdy nie bawiła się lalkami. Kochała konie i poświęcała im każdą swoją wolną chwilę. Malowała ich portrety, a miłość do tych zwierząt pozostała w niej przez wiele kolejnych lat.

Jako nastolatka poszukiwała akceptacji i zrozumienia. Była zawsze lepsza od innych w sporcie, w podchodach, grze w gumę i szybsza w biegach. Samotne wycieczki rowerowe i kontakt z przyrodą pozwalały jej marzyć, o czystym, cichym domu, bez przemocy i kłótni. Stariała się akceptować słabości taty, którego bardzo kochała.

Zatrzymywała w pamięci chwile, spędzone wspólnie na wrotkach, rowerze i nartach. Jednak to nie on miał wpływ na wybór dyscypliny sportu, w której osiągnęła później sukcesy.

Na pierwszy trening taekwondo, który już na zawsze zmienił jej dalsze życie zaprosiła ją przyjaciółka. Iwona postanowiła zostać słynną sportsmenką i dzięki determinacji i ciężkiej pracy zrealizowała swoje cele. Zaczęła odnosić sukcesy w taekwondo.

Miłość Iwony do pierwszego trenera zakończyła się narodzinami syna. Małeńki Wojtuś często towarzyszył młodej mamie na sali treningowej. Dzięki swojej wytrwałości już w kilka miesięcy od porodu zdobyła mistrzostwo Polski w kick-boxingu.

W ciągu sześciu kolejnych lat została trzy razy mistrzynią świata i cztery razy mistrzynią Europy w tej dyscyplinie, a także mistrzynią świata w boksie zawodowym.

Iwona miała w swoim życiu także wiele chwil zwątpienia i smutku. Zawsze wierzyła jednak, że uda jej się pokonać słabości. Wdzięczna za piękno, miłość i dobro otaczających ludzi, wskazała, w jaki sposób radzić sobie z rozczarowaniem. To prawdziwa wojowniczką, która pokazała jak żyć i nie poddawać się.

Jest przykładem na to, że w życiu można osiągnąć wszystko, bez względu na to jak trudny jest start. Wystarczy otwarte serce, dziecięca wiara, ciężka praca, pasja i odrobina szczęścia. To buntowniczką z marzeniami, które unoszą do gwiazd.

Motto: „Niech twój duch walki rośnie w siłę i zaprowadzi ciebie tam, dokąd zechcesz dotrzeć.”

---

URODZONA 7 LUTEGO 1974  
POLSKA

PAWEŁ DOBOSZ , 10 LAT

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 23

UL.PRZYSTANKOWA 32, WROCŁAW